

1. Człowiek – istota społeczna

- Co nas łączy z innymi ludźmi? ■ Czym różni się zbiorowość od wspólnoty? ■
- Co to jest rola społeczna? ■ Skąd biorą się „swoi” i „obcy”? ■

WIEDZIEĆ, ROZUMIEĆ, DZIAŁAĆ



Wiedza o społeczeństwie – co właściwie kryje się za tą nazwą? Warto chwilę się zastanowić, o czym będzie mowa na lekcjach tego przedmiotu i dlaczego trzeba (i warto) się go uczyć.

Dzięki wiedzy o społeczeństwie staniacie się bardziej **wnikliwymi obserwatorami życia publicznego**, będziecie lepiej rozumieć otaczający was świat. Poznać podstawowe zasady i mechanizmy regulujące życie społeczne, poczynając od **małych grup**, a kończąc na **całym społeczeństwie**. Przekonacie się, jak wielkie znaczenie ma społeczna **aktywność**, jakie formy może ona przybierać i czemu przykładamy tak wielką wagę do tego, co mówią **media** i jakie stanowisko zajmuje **opinia publiczna**.

Wiele czasu poświęcimy także polityce, po to, by nauczyć się, czym jest **demokratyczne państwo** i na jakich fundamentach się opiera. Szczególnie dużo powiemy o Polsce: dowiedziecie się, co mówi nasza **konstytucja**, jakie są **uprawnienia i obowiązki polskich obywateli**, a także – jakimi kompetencjami **dysponują rządzący**.

W demokratycznym państwie prawa ogromną rolę odgrywa **samorządność**; właśnie dlatego postaramy się dokładnie wyjaśnić, jak działa samorząd w waszym województwie, powiecie, a przede wszystkim w gminie.

Zaproponujemy wam też znacznie szersze spojrzenie, bo przecież żyjąc w Polsce, jesteście również **obywatelami zjednoczonej Europy**, a także **mieszkańcami świata**. To, co dzieje się w Europie, a często też na innych kontynentach, bezpośrednio nas dotyczy. Gdy w Syrii zaczęła się wojna, szybko się przekonaliśmy, że to także nasz, a nie tylko bliskowschodni problem. Trudno aspirować do zrozumienia współczesnego świata, jeśli nie ma się pojęcia o **globalizacji**, więc i o niej będziecie uczyli się na lekcjach wiedzy o społeczeństwie.

Być obywatelem czy obywatelką to coś więcej, niż być rozumnym obserwatorem – chodzi o to, by chcieć i umieć **działać**. Aby to skutecznie czynić, oprócz wiedzy potrzeba także wielu **obywatelskich umiejętności** – **szukania informacji i sojuszników, przemawiania i dyskusowania, współpracy w tworzeniu i realizacji różnych projektów**. Wiadomości można łatwo znaleźć w podręczniku, umiejętności jednak nie sposób przyswoić, gdy poprzestaje się na lekturze. Można je opanować tylko w praktycznym działaniu, dlatego w naszym podręczniku wiele miejsca zajmują ćwiczenia i instrukcje projektów. Bez nich ten przedmiot nie miałby większego sensu, bo wiedza o społeczeństwie ma być nie tyle wykuta, ile **wykorzystywana w praktyce**.

CZŁOWIEK ŻYJE WŚRÓD INNYCH



Już ponad 2300 lat temu grecki filozof Arystoteles twierdził, że człowiek jest **istotą społeczną**, musi żyć wśród innych ludzi i z nimi współpracować. Nasza świadomość i sposób bycia nie rozwijają się samorzutnie, lecz kształtują się właśnie w relacjach z innymi ludźmi, przede wszystkim z członkami naszej rodziny: obserwujemy ich, naśladujemy i rozmawiamy z nimi, ucząc się w ten sposób odczuwania, myślenia i reagowania. Tak więc człowiek od urodzenia jest **członkiem** różnych **wspólnot i grup**.

Także ukształtowany, dorosły człowiek potrzebuje kontaktu z innymi. Musi mieć świadomość, że są ludzie, którzy go kochają, lubią, wspierają w trudnych chwilach, że są wreszcie tacy, którzy myślą podobnie i dlatego można z nimi współpracować dla osiągnięcia ważnych celów.

Człowiek żyje w **społeczności**, czyli w grupie ludzi należących do tego samego środowiska społecznego lub zawodowego i związanych np. wspólnym terenem zamieszkania albo wyznawanymi wartościami. Z kolei **społeczeństwo** to duża społeczność zamieszkująca określony obszar (wyodrębniony np. przez granice państwowe, dlatego mówimy o społeczeństwie polskim). Tutaj człowiek nawiązuje kontakty z innymi ludźmi, tu zaspokaja swoje potrzeby. Z innymi łączą go różne **wiązy społeczne**, związki osobiste i emocjonalne o różnym stopniu intensywności. Może być też członkiem jakiejś **zbiorowości**, a więc grupy ludzi, których nie wiąże nic więcej poza wspólnym przebywaniem w jakimś miejscu – np. zbiorowością są pasażerowie autobusu. Oczywiście, jeśli co dzień rano podróżują wspólnie do pracy, to z czasem mogą się między nimi zadzierzgnąć trwalsze wiązy. Takie wiązy – wynikające ze wspólnych celów, przekonań, związków rodzinnych, wyznawanej religii – prowadzą do powstania **wspólnoty**.

Życie społeczne przypomina teatr, w którym każdy człowiek musi dobrze odgrywać powierzoną mu **rolę społeczną**. Tyle że w odróżnieniu od aktora człowiek musi odgrywać wiele ról naraz. Jest więc równocześnie uczniem, synem, wnukiem, kolegą, harcerzem, parafianinem (uczennicą, córką, wnuczką, koleżanką, harcerką, parafianką). Każda rola jest trochę inna, wymusza inny sposób zachowania. Inaczej przecież zachowujemy się na podwórku, inaczej w domu, a jeszcze inaczej na treningu sportowym.

Skąd jednak wiemy, czego wymaga dana rola? Istnieją bardziej lub mniej sformalizowane wzory poszczególnych ról społecznych, które pozwalają budować pewne **oczekiwania wobec innych** ludzi, a także oceniać to, jak się oni spisują. Potrafimy przecież wyjaśnić, jakie cechy powinien mieć dobry policjant czy kolega. „Co z niego za lekarz?!” – powiemy z kolei, gdy usłyszymy o medyku, który odmówił pacjentowi pomocy.

Niektóre role dobrze się uzupełniają, często jednak dochodzi do **konfliktu ról** – trudno być jednocześnie świetnym sportowcem spędzającym dziesiątki godzin na treningu i znakomitym uczniem ślęczącym bez przerwy nad książkami. W takiej sytuacji niezbędne są: poszukiwanie kompromisu albo podjęcie trudnej zwykle decyzji, która rola jest dla nas najważniejsza, a następnie pełne zaangażowanie się w nią, nawet kosztem innych ról.



WAŻNE SŁOWA

Zanotuj w formie kilku krótkich haseł najważniejsze idee przedstawione w tekście: Jak rozumiesz pojęcia: „społeczeństwo”, „zbiorowość”, „społeczność”, „wspólnota”, „więź społeczna”, „rola społeczna”? Spróbuj wyjaśnić na przykładach, a następnie odszukaj ich definicje w słowniczku zamieszczonym na końcu podręcznika. Zaglądaj do niego jak najczęściej!



TWÓJ KWIAT

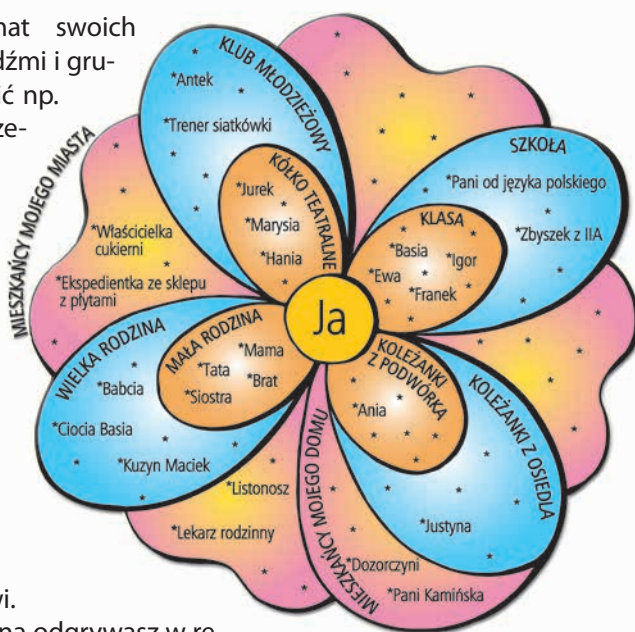
Narysuj mapę-schemat swoich związków z innymi ludźmi i grupami. Możesz to zrobić np.

w formie kwiatu (patrz wzór), drzewa lub mapy nieba.

Wybierz jedną ze wspólnot wyodrębnionych na twoim schemacie i przeanalizuj więzi i kontakty, jakie łączą cię z innymi jej członkami. Zastanów się, czy są one:

- długo- czy krótkotrwałe,
- częste czy rzadkie,
- nieformalne czy formalne,
- „gorące” czy „zimne” (pod względem zaangażowania emocjonalnego),
- oparte czy nie na więzach krwi.

Zastanów się, jaką rolę społeczną odgrywasz w relacjach z członkami tej wspólnoty. Czego oni od ciebie oczekują? W jaki sposób powinieneś/powinnaś postępować, aby dobrze wywiązywać się ze swojej roli? Czy zawsze ci się to udaje?



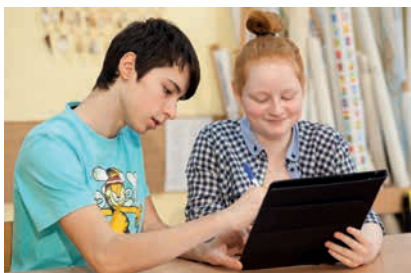
Każdy z nas, żyjąc w społeczeństwie, jest członkiem grupy społecznej. Trudno sobie wyobrazić kogoś, kto znajdowałby się poza grupą społeczną. Robinson Crusoe, przebywając na bezludnej wyspie, był odseparowany od społeczeństwa, utracił związek z tymi, którzy do jego grupy społecznej (lub grup społecznych) należeli; ale nie ulega przecież wątpliwości, że był Anglikiem, protestantem, marynarzem itd. Poza społeczeństwem i jego grupami znaleźć by się mogła co najwyżej jakaś samotna istota dzika, jakiś przebywający z dala od ludzi człowiek-zwierzę, o jakim krążą niekiedy dziwne opowieści. My jednak wszyscy żyjemy w społeczeństwie, żyjemy więc grupowo.

Aleksander Hertz, *Socjologia nieprzedawniona*, Warszawa 1992



POTRZEBY OSOBISTE, A WIĘZ SPOŁECZNE

O potrzebach mówimy często w kontekście stanu naszego organizmu, gdy czegoś nam brakuje, a co jest dla nas bardzo ważne, i pragniemy ten brak



▲ Potrzebę „aktualizacji siebie” (np. zdobywanie wiedzy czy poznawanie świata) można realizować razem z koleżanką bądź kolegą.

zaspokoić. W przeszłości tworzono rozmaite teorie potrzeb. Jedną z najpopularniejszych jest propozycja amerykańskiego psychologa Abrahama Maslowa (1908–1970). Mimo że pozbawiona jest ona podstaw naukowych, to może być użyteczna. Maslow podzielił potrzeby na pięć kategorii: • potrzeby fizjologiczne (np. jedzenie, sen), • potrzeby bezpieczeństwa (np. potrzeba porządku, przewidywalności otoczenia), • potrzeby przynależenia i miłości (np. akceptacji, posiadania bliskich osób), • potrzeby uznania i szacunku (np. poczucia kompetencji, niezależności) i • potrzeby samoaktualizacji (np. rozwój własny, wykorzystywanie swoich zdolności).

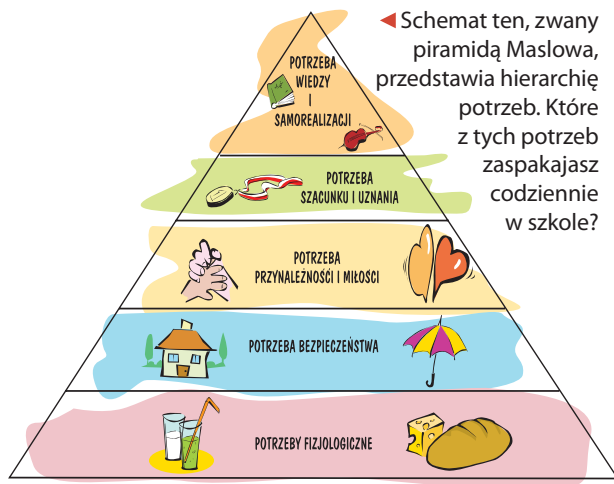
Psycholog ten sądził, że potrzeby te tworzą pewną hierarchię i człowiek powinien najpierw zaspokoić potrzeby fizjologiczne, a dopiero później pomyśleć o innych potrzebach, które mogą nadać jego życiu sens. Trudno się z tym zgodzić, bowiem nie potwierdzają tego badania ani doświadczenia ludzi, chociażby tych, którzy w czasie wojny, pomimo głodu pracowali naukowo. Sam twórca z pewnych tez wycofał się pod koniec życia.

Uważa się, że cztery pierwsze grupy potrzeb z zestawienia Maslowa możemy zaspokoić tylko w społeczeństwie. Przyjrzyj się rysunkowi poniżej przedstawiającemu tzw.

piramidę Maslowa (wiele podobnych przykładów znajdziesz w internecie) i wykonaj poniższe ćwiczenia.

1. Poszukaj w sieci zdjęć pokazujących, jak zaspokajamy społecznie wybrane potrzeby (przykładowe zdjęcie zamieszczamy powyżej) i przygotuj ich galerię – możesz w tym celu wykorzystać znane ci programy komputerowe. Swoje prace wywieście na tablicy w klasie i/lub zaprezentujcie na szkolnym korytarzu. Nie zapomnijcie wskazać źródeł zdjęć!

2. Niekiedy zasoby, z których korzystamy, są ograniczone. Wtedy społeczne zaspokajanie potrzeb może być źródłem konfliktów. Spośród wszystkich zdjęć ilustrujących potrzeby wybierzcie wspólnie takie, które mogą prowadzić do konkurencji i sporów. Co się wtedy dzieje? Wasza odpowiedź także może mieć charakter obrazowy.



SWOJI I OBCY

Przynależąc do jakiejś grupy, czując więź z osobami, które są pod istotnym względem podobne do nas, mamy skłonność do dzielenia ludzi na swoich

i obcych. Swoi to ci, do których mamy zaufanie i którym jesteśmy gotowi okazać naszą solidarność. Obcy zdają się bardziej odlegli, mniej zrozumiali, dziwaczni. Taki podział pojawia się spontanicznie i ma charakter naturalny – chcemy czuć się częścią pewnej wspólnoty, mówić „my”, spotykać się z ludźmi, z którymi łatwo nam się porozumieć. Niedobrze jednak się dzieje, gdy podział ten przybiera zbyt mocną, nieomal patologiczną formę. Może to prowadzić z jednej strony do utraty krytycyzmu, bo wydaje nam się, że swoi nigdy się nie mylą, że wszystko, co myślą i czynią, jest świetne. Z drugiej zaś strony obcych zaczynamy traktować jako źródło zagrożenia, wrogów, których musimy zwalczać.

Takie procesy bardzo często wykoślawiają relacje między ludźmi. Szowinista traktuje wroga i pogardliwie inne narody, co bardziej krewcy pseudokibice piłkarscy są gotowi bić się z fanami innego klubu. Nawet z pozoru niewinne różnice, jak choćby słuchanie innego rodzaju muzyki, mogą stać się przyczyną wzajemnej niechęci. Jaka na to wszystko rada? Solidaryzując się ze swoimi, warto zachować pewien dystans, który pozwoli dostrzec, że nasi nie są pod każdym względem doskonali, a inni przy bliższym poznaniu mogą okazać się nie tak znowu obcy.



▲ Mecze piłki nożnej wyzwalają często złe emocje. Na zdjęciu zamieszki między kibicami Górnika Zabrze i Polonii Bytom.

online

Poszukaj więcej w sieci!



POZNAJ MNIE OSOBIŚCIE

Nasza natura społeczna sprawia, że obcego nie postrzegamy jako osoby posiadającej różne cechy, ale widzimy ją bardziej jednowymiarowo, jako reprezentanta jakiejś grupy. Czasem można nawet usłyszeć: „Nie interesuje mnie twoje życie ani co masz do powiedzenia. Jesteś X i jak każdy X jesteś złodziejem (terrorystą, nieukiem, spryciarzem...)”.

Przeczytajcie zamieszczony poniżej fragment tekstu i w kilkuosobowych zespołach ułóżcie listę pytań, które chcielibyście zadać przedstawicielowi jakiejś obcej grupy, aby go bliżej poznać i zobaczyć w nim człowieka, jedyne i неповtarzalne jak wy. Musicie spróbować, dajcie sobie szansę! A nuż okaże się, że jest on trochę podobny do jednego w was?

Uwaga! Nie rozwiązujcie ćwiczenia w podręczniku.

[...] Jedynymi z istotnych barier w nawiązywaniu wzajemnie satysfakcjonujących relacji międzyludzkich, w odkrywaniu w innym kogoś, kto myśli i czuje podobnie jak my, są bariery międzygrupowe. Osoba należąca do innej grupy niż my sami często jest traktowana jako „obcy”, wymienny „egzemplarz kategorii”, a nie indywidualna, неповtarzalna osobowość. W porównaniu z osobami należącymi do kategorii „swoich” jesteśmy wobec „obcych” skłonni do pochopnych, słabo uzasadnionych sądów, np. łatwego przypisywania im rozmaitych negatywnych charakterystyk nieopartych na wiedzy o ich zachowaniach, ale na stereotypach grupowych. Jesteśmy też mniej wrażliwi na ich problemy

i cierpienie, mamy tendencję do darzenia ich mniejszą sympatią i mniejszym zaufaniem, akceptujemy dyskryminowanie, a nawet niegodne traktowanie takich osób. Innymi słowy, sam fakt znalezienia się w tej samej grupie, bądź przeciwnie – w różnych grupach (kategorjach społecznych), w dużym stopniu określa nasze postawy wobec ludzi, gotowość do reagowania emocjonalnego, a także sposób przetwarzania informacji społecznych. O ile w przypadku „swoich” reakcje te sprzyjają podtrzymywaniu kontaktu i wytwarzaniu bądź umacnianiu pozytywnych, zindywidualizowanych więzi międzyludzkich, o tyle w przypadku „obcych” powodują ograniczanie osobistego kontaktu, stereotypowe myślenie o ludziach, a nawet wytwarzanie wzajemnej niechęci prowadzącej do wrogości.

Mirosław Kofta, *Stosunek do Obcego. Co na ten temat mówi współczesna psychologia społeczna?* w: *OBCY i SWOI. Psychologiczna natura stosunków międzyludzkich* pod red. Jerzego Brzezińskiego, Poznań 2017



MUZYKA ŁĄCZY CZY DZIELI?

Każdy z was ma z pewnością swój ulubiony rodzaj muzyki: jedni słuchają ostrego rocka, inni wolą łagodny house, jeszcze inni – hip-hop. Z muzyką wiąże się pewien styl życia, ubierania się i spędzania czasu.

Muzyka łączy ludzi – gdy spotykasz kogoś, kto jest fanem twojego ulubionego zespołu, łatwiej znaleźć ci z nim nić porozumienia. O wiele trudniej dogadać się z kimś, kto twoją muzykę uważa za beznadziejną.

Czy można tę barierę przełamać? Czy twoim zdaniem miłośnik popu może polubić się z fanem rapu lub heavy metalu? Poszukajcie takich przykładów z własnego doświadczenia i podyskutujcie o tym na lekcji.



▲ Dorośli często nie wiedzą, czego słuchacie. Które piosenki mogłyby się im spodobać?

Ważne Słowa

• jednostka • zbiorowość • grupa • wspólnota • społeczność • społeczeństwo • więź społeczna • rola społeczna • swoi i obcy •



Uczennica/Uczeń:

- uzasadnia, że człowiek jest istotą społeczną; wyjaśnia znaczenie potrzeb społecznych człowieka (kontaktu, przynależności, uznania).